

**Sygn. akt VIII GC 1704/23 upr**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 11 stycznia 2024 r.**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Tadeusz Górka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 stycznia 2024 r. w Bydgoszczy według przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7566 zł (siedem tysięcy pięćset sześćdziesiąt sześć złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 17 listopada 2022 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2225 zł (dwa tysiące dwieście dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia o kosztach zawartych w niniejszym orzeczeniu do dnia zapłaty.

Sędzia Tadeusz Górka

**Sygn. akt VIII GC 1704/23 upr**

## UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. sp. k. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. w B. 8.794,50 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 3.198,00 zł od dnia 09 listopada 2022 r. do dnia zapłaty,

- 5.596,50 zł od dnia 09 listopada 2022 r. do dnia zapłaty.

Nadto powód domagał się orzeczenia na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pomiędzy stronami zawarta została umowa obsługi księgowej, a w tym prowadzenia ksiąg rachunkowych. Jak podano, zgodnie z § 4 przedmiotowego kontrakt, pozwany przyjął zlecenie i podjął się świadczenia usług polegających na stałej, kompleksowej obsłudze strony powodowej oraz spółki z o.o., które to podmioty były zobowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych. Wskazano, że rachunkowość była prowadzona elektronicznie. Pismem z dnia 30 marca 2022 r., powód wypowiedział umowę łączącą strony, ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2022 r. Po zakończeniu współpracy, pozwany nie wykonał ciężącego na nim zobowiązania umownego, albowiem nie zwrócił wszelkich ksiąg, dokumentów, danych i informacji, a także kopii, odpisów, zapisów na

elektronicznych nośnikach informacji, znajdujących się w jego posiadaniu. Wskazano, że pomimo prób telefonicznego oraz mailowego kontaktu, pozwany w dalszym ciągu unikał wydania dokumentów. W związku z tym, pismem z dnia 06 sierpnia 2022 r. został wezwany do wykonania przedmiotowej czynności w odpowiedzi na co, przekazał jedynie niewielką część dokumentacji. Z tego też względu, strona powodowa nie miała możliwości sporządzenia sprawozdania finansowanego za rok 2021. Powód zwrócił także uwagę na okoliczność, iż strona powodowa zleciła pozwanemu sporządzenie sprawozdań finansowych dotyczących obu spółek, jednakże usługodawca nie wywiązał się z tego obowiązku. Jak wskazano, do dnia wniesienia pozwu, powód nie otrzymał pełnej, przedłożonej pozwanemu dokumentacji księgowej. W dalszej kolejności strona powodowa podniosła, że na skutek niestaranego prowadzenia księgowości przez pozwanego podniosła szkodę, albowiem świadczeniem usług księgowych oraz sporządzeniem sprawozdania musiało zająć się inne biuro rachunkowe, co wiązało się z dodatkowymi kosztami. Wyjaśniono również, że na skutek umowy cesji, powód nabył uprawnienie do dochodzenia wierzytelności wynikającej z faktury VAT nr (...). Powód odniósł się nadto do argumentacji pozwanego udzielonej w odpowiedzi na przedprocesowe wezwanie do zapłaty oraz korespondencji e – mail stron wskazując, że zarzuty usługodawcy są bezpodstawne.

Nakazem zapłaty z dnia 02 maja 2023 r., sygn. akt VIII GC 783/23, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W sprzeczności od powyższego orzeczenia pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Nadto, pozwany podniósł zarzut potrącenia kwoty 687,57 zł wynikającej z faktury nr (...) z dochodzonym roszczeniem.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, że w momencie podpisywania umowy obsługi księgowej i prowadzenia ksiąg rachunkowych, powód przekazał mu jedynie bazę danych programu (...), na którym kontynuowano realizację usług. Prowadzenia księgowości we wskazanym powyżej programie zostało pozwanemu narzucone przez stronę powodową. W trakcie współpracy, powód na bieżąco przekazywał pozwanej spółce dokumenty w formacie PDF. Jak podniesiono, w dniu 30 marca 2022 r. wypowiedziano umowę o świadczenie usług księgowych ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2022 r. W ocenie pozwanej spółki, powód nie był zadowolony z nowego cennika usług i dlatego z nich zrezygnował. Podkreślono, że w trakcie współpracy stron, powód nie miał żadnych problemów z organami skarbowymi, a same usługi świadczone w sposób prawidłowy. Przyznano, że na mocy umowy, spółka zobowiązana jest do zwrotu wszelkich ksiąg, dokumentów, danych i informacji, a także wszelkich kopii, odpisów i zapisów na elektronicznych nośnikach informacji, przy czym obowiązek ten powinien zostać wypełniony po ostatecznym zakończeniu współpracy, podczas gdy, powód nie uregulował wystawionej na jego rzecz faktury VAT. Jak podniesiono, dokument księgowy nr (...) został wystawiony tytułem usług świadczonych w lipcu 2022 r., a polegających na rozliczeniu faktur z czerwca tegoż roku. W ocenie pozwanego nie powinno budzić wątpliwości, że ze względu na fakt dostarczenia dokumentacji źródłowej dotyczącej czerwca 2022 r. dopiero w lipcu, koniecznym było wykonanie księgowania. Nadto nadmieniono, że powód wezwał pozwaną spółkę do wydania dokumentacji wymienionej w 11 punktach, przy czym usługodawca z uwagi na okoliczność, iż usługobiorca nie przekazał mu całej dokumentacji, nie mógł spełnić wskazanego żądania w całości. Cała dokumentacja, która mogła zostać wygenerowana w formacie pdf. została przekazana wskazanemu przez powoda pełnomocnikowi. Do dnia wniesienia sprzeciwu, powód nie zwrócił się do pozwanego o wydanie bazy danych, a także nie wskazał miejsca gdzie ta ma być wgrana.

W odpowiedzi na sprzeciw, powód zakwestionował jakoby faktura została wystawiona zgodnie z umową, a tym samym doszło do złożenia skutecznego oświadczenia o potrąceniu. Nadto, storna powodowa podniosła, że zarzuty w przedmiocie nieopłacenia faktury jak i narzucenia programu rozliczającego księgowość należy uznać za bezpodstawne. Nadmieniono również, że przekazanie ksiąg rachunkowych mogło nastąpić na dowolnym nośniku, a nawet zostać przekazane w formie przesyłki pocztowej.

**Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:**

Podmiot (...) sp. z o.o. sp. k. zajmuje się działalnością związaną m.in. z architekturą, produkcją mebli czy nieruchomościami. Wspólnikiem powyżej wskazanego jest (...) sp. z o.o. Funkcję prezesa zarządu w obu spółkach pełnił F. D..

**Dowód:** dane wynikające z KRS k. 13-15

W dniu 4 sierpnia 2021 r. strony zawarły umowę, na mocy której pozwany zobowiązał się do świadczenia na rzecz powoda usług polegających na stałej, kompleksowej obsłudze księgowej (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. sp. k. Ustalono, że rachunkowość będzie prowadzona elektronicznie (§ 1).

Usługobiorca zobowiązał się do rzetelnego, bezbłędnego i bieżącego prowadzenia ksiąg, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i z zachowaniem najwyższej staranności. Do zakresu obowiązków przyjmującego zlecenie należało w szczególności:

- prowadzenie na bieżąco ksiąg handlowych,
- prowadzenie rejestrów VAT,
- prowadzenie dokumentacji pracowniczej,
- sporządzenie wymaganych przepisami prawa deklaracji i sprawozdań podatkowych i ubezpieczeniowych oraz przekazywanie ich odpowiednim urządóm i instytucjom,
- przekazywanie informacji o wysokości zobowiązań budżetowych, umożliwiającących zleceniodawcy uch regulowanie,
- utrzymywanie stałego kontaktu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Urzędami Skarbowymi oraz GUS w celu zapewnienia prawidłowej obsługi księgowej w zakresie wynikającym z umowy (§ 2).

Zleceniodawca zobowiązany jest do dostarczenia wszelkich dokumentów źródłowych (w wyraźnej/czytelnej formie), potrzebnych do wywiązania się zleceniobiorcy z obowiązków wynikających z umowy, nie później niż do 12 dnia następnego po miesiącu, którego dotyczy okres obrachunkowy (okresem obrachunkowym jest jeden miesiąc), przy czym dopuszcza się dostarczenie w formie elektronicznej w postaci skanów dokumentów wysyłanych pocztą elektroniczną lub wgrywanych na dysk chmurowy (§ 3 in principio).

Ustalono, że wszelkie dokumenty, dane oraz informacje, związane z wykonaniem umowy, przechowywane będą w siedzibie zleceniobiorcy, w tym na elektronicznych nośnikach informacji (§ 8 ust. 1).

Zleceniobiorca zobowiązał się, na każde żądanie zleceniodawcy, udostępnić mu lub osobom przez niego upoważnionym, wszelkie dokumenty dane oraz informacje, związane z wykonywaniem umowy, a w szczególności zapewnić dostępność ksiąg, dokumentów i informacji do badania przez uprawnione organy kontroli zewnętrznej (§ 8 ust. 5).

Zleceniobiorca zobowiązał się także do udostępnienia zleceniodawcy elektronicznego dostępu do bazy danych w postaci ustalonej między stronami (§ 8 ust. 6).

Zleceniobiorca odpowiada za szkodę wyrządzoną zleceniodawcy wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań wynikających z umowy (§ 9 zd. 1).

Umowa mogła zostać rozwiązana za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, złożonym drugiej stronie na piśmie (§ 11 ust. 2).

Z chwilą rozwiązania umowy, zleceniobiorca jest zobowiązany do zwrotu wszelkich ksiąg dokumentów, danych i informacji, a także kopii, odpisów, zapisów e elektronicznych nośnikach informacji, znajdujących się w jego

posiadaniu jakie sporządził, zebrał, opracował lub otrzymał w czasie obowiązywania umowy, albo w związku lub przy okazji jej wykonywania (§ 12 ust. 1).

**Dowód:** umowa obsługi księgowej, prowadzenia ksiąg rachunkowych – k. 18 – 20 akt.

Współpraca stron układała się poprawnie. Pozwany wykonywał powierzone mu usługi księgowe, wystawiając z tego tytułu faktury VAT, które powód regulował w całości.

**Dowód:** korespondencja e – mail stron k. 37 – 49 akt.

W dniu 18 lutego 2022 r., zawarto aneks, na mocy którego podniesiono wynagrodzenie za świadczone usługi księgowe.

**Dowód:** Aneks nr 1 – k. 21 akt,

W marcu 2022 r. powód złożył pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy łączącej strony, wnosząc w nim o zakończenie świadczenia usług z końcem kwietnia 2022 r.

Ponadto, w tym samym piśmie, zlecono sporządzenie sprawozdań finansowych zarówno dla (...) sp. z o.o. sp. k. oraz (...) sp. z o.o.

**Dowód:** wypowiedzenie umowy o świadczenie usług księgowych - k. 24 akt.

Pozwany nie wyraził zgody na wcześniejsze zakończenie stosunku łączącego strony, w związku z tym umowa przestała obowiązywać z upływem 3 – miesięcznego okresu wypowiedzenia, tj. ostatnim dniem czerwca 2022 r.

### **Okoliczności bezsporne**

W dniu 13 lipca 2022 r. powód poinformował pozwanego o uzupełnieniu dokumentacji księgowej wystawionej jeszcze w czerwcu 2022 r.

E-księgowy wystawił za usługi księgowego w lipcu 2022 roku fakturę VAT nr (...) z dnia 1 lipca 2022 roku opiewającą na kwotę 687,57 zł brutto. Nadto, w dniu 1 sierpnia 2022 r., pozwany wystawił na rzecz powoda dwie kolejne faktury VAT opiewające na kwoty 698,64 zł oraz 293,97 zł.

Faktura numer (...) opiewająca na kwotę 687,57 zł brutto była skutkiem zawarcia nowej, ustnej umowy pomiędzy stronami, odpowiadającej treści umowie pisemnej zawartej wcześniej.

Powód nie uregulował przedmiotowych należności, domagając się od pozwanego wykonania korekty faktur. Usługobiorca skorygował dokumenty księgowe wystawione w sierpniu, w dalszym ciągu żądając należności wynikającej z faktury nr (...).

**Dowód:** , korespondencja e – mail – k. 62 – 65v, 129 – 133v akt, faktura nr (...) – k. 111 - 112 akt, przesłuchanie M. G. k. 176v-178

Usługa sporządzenia sprawozdania finansowego dla każdej spółki była dodatkowo płatna. Zapłata należności za tę usługę oznaczała zawarcie umowy na wykonania sprawozdania finansowego dla spółki. Strony nie umówiły się na sporządzenie przez pozwaną sprawozdania finansowego dla każdej spółki.

**Dowód:** przesłuchanie M. G. k. 176v-178, przesłuchanie F. D. k. 178v-179, wiadomość e-mail D. Ż. z dnia 21 lutego 2022 roku -k. 48, umowa obsługi księgowej, prowadzenia ksiąg rachunkowych – k. 18 – 20 akt.

Prezes powodowej spółki zwracał się do pozwanego w celu przekazania przez powyżej wskazanego posiadanej przez niego dokumentacji kolejnemu podmiotowi księgowemu, zgodnie z § 12 umowy.

W odpowiedzi na powyższe, usługodawca skierował do powoda zapytanie, czy oczekuje zwrotu dokumentów w formie PDF czy też pliku bazy programu (...). Z informacji zwrotnej wynikało, że kolejny podmiot księgowy nie pracuje w programie (...), a co za tym idzie poprosił o przesłanie mu dokumentacji w formacie pdf.

Pozwany przesłał jedynie część posiadanej dokumentacji, pozostawiając w swoim posiadaniu bazę znajdującą się w programie (...).

E. nie przekazał powódce w żadnej formie bazy danych w programie (...).

**Dowód:** korespondencja e – mail – k. 65 – 73 akt, wiadomość e – mail z zapytaniem o format danych – k. 77 akt, przesłuchanie M. G. k. 176v-178, przesłuchanie F. D. k. 178v-179,

Wobec braków w dokumentacji, (...) sp. z o.o. sp. k. oraz (...) sp. z o.o. zleciły A. W. i P. C. prowadzącym działalność w formie spółki cywilnej pod nazwą S., odtworzenie dokumentów księgowych za okresie od lipca 2021 r. do czerwca 2022 r. oraz sporządzenia sprawozdania finansowego za 2021 r. dla każdej ze spółek.

Usługodawcy wykonali powierzone im zadanie, za co wystawili następujące faktury VAT:

- nr (...) z dnia 28 września 2022 r., opiewającą na łączną kwotę 3.168,00 zł brutto, z czego 246,00 zł brutto tytułem sprawozdania finansowego, z terminem zapłaty upływającym 12 października 2022 r., przy czym odbiorcą tego dokumentu była (...) sp. z o.o. w K.;

- nr (...) z dnia 14 października 2022 r., opiewającą na łączną kwotę 5.596,00 zł brutto, z czego 430,50 zł brutto tytułem sprawozdania finansowego, z terminem zapłaty upływającym 28 października 2022 r., przy czym odbiorcą tego dokumentu była (...) sp. z o.o. sp. k. w K..

**Dowód:** faktury VAT – k. 27- 28 akt.

Umową z dnia 25 października 2022 r. (...) sp. z o.o. w K. przelał na rzecz (...) sp. z o.o. sp. k. w K. wierzytelność wynikającą z faktury VAT nr (...) opiewającą na kwotę 3.198,00 zł.

**Dowód:** umowa z dnia 25 października 2022 r. – k. 51 – 51v akt.

Pismem z dnia 03 listopada 2022 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty łącznej kwoty 9.409,50 zł, a w tym: 3.198,00 zł oraz 5.596,50 zł tytułem kosztów usług księgowych oraz 615,00 zł stanowiące koszty windykacji.

**Dowód:** wezwanie do polubownego załatwienia sprawy wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 32 – 35 akt.

W dniu 11 sierpnia 2023 r. doszło do połączenia na skutek którego (...) sp. z o.o. sp. k. została przejęta przez (...) sp. z o.o.

**Dowód:** dane wynikające z KRS k. 166-169, 182-183

(...) sp. z o.o. sp. k. nie była czynnym płatnikiem podatku VAT w dacie wystawienia faktury nr (...) z dnia 14 października 2022 r., opiewającej na łączną kwotę 5.596,00 zł brutto

(...) sp. z o.o. była czynnym płatnikiem podatku VAT w dacie wystawienia faktury nr (...) z dnia 28 września 2022 r., opiewającej na łączną kwotę 3.168,00 zł brutto.

### **Okoliczności bezsporne, dane powszechnie dostępne z rejestru VAT**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów i wydruków przedłożonych przez stronną, których autentyczność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości, a także w oparciu o przesłuchanie pełnomocników stron postępowania.

Przesłuchanie M. G. co do zasady zasługiwały na uwzględnienie, albowiem były jasne i logiczne, a ponadto korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Wskazania powyżej wymienionego okazały się wiarygodne i przydatne, zwłaszcza w zakresie wyjaśnienia przeznaczenia oraz charakteru systemu (...), a także postrzegania przez spółkę złożonego wraz z wypowiedzeniem żądania sporządzenia rozliczenia obu podmiotów. W świetle pozostałego, zgromadzonego materiału dowodowego, orzekający w niniejszej sprawie Sąd poczytywał powyższe w zbieżny ze stroną pozwaną sposób.

Uwzględnieniu podlegało także przesłuchanie F. D., które to pozostawały zbieżne z zebrany materiałem dowodowym.

Rozbieżności obu wymienionych przedstawicieli stron wynikały w ocenie Sądu z ich rozbieżnych sytuacji procesowych i nie miały wpływu na ocenę ich wiarygodności. Oczywistym bowiem jest, że różne osoby, a zwłaszcza przeciwnicy procesowi, odmiennie interpretowali niektóre fakty oraz sytuacje, np. w przedmiocie należności za usługę świadczoną po upływie terminu wypowiedzenia umowy, co nie miało jednakże znaczenia dla poczynionych przy pomocy pozostałych, zgromadzonych dowodów ustaleń.

Praktycznie większość okoliczności była bezsporna choć strony wyraźnie różniły się w ocenie swoich obowiązków kontraktowych. Ta ocena nie ma wpływu na wiarygodność przesłuchania reprezentantów stron.

Na podstawie art. 130[4] § 1, 2,4 i 5 kpc Sąd postanowił pominąć dowód z zeznań świadka A. W. ponieważ strona powodowa nie uiszczała zaliczki na poczet zwrotu kosztów dojazdu świadka. Wskazać należy, że Sąd lojalnie wezwał o zaliczkę i wyjaśnił podstawę prawną i faktyczną wyliczenia kwoty zaliczki, ale pełnomocnik powoda, pomimo tego, z pełną świadomością wskazał, że „odmawia uiszczenia zaliczki” (k.147, str. 2 z pisma pełnomocnika strony powodowej datowanego na 7 sierpnia 2023 roku). Oczywiście jest to prawo strony, ale takie zachowanie obligowało Sąd do pominięcia dowodu z zeznań świadka. Przypomnieć należy, że jednym z elementów prawa do sądu jest prawo do jawnego postępowania sądowego oraz prawo do uzyskania wyroku sądowego po przeprowadzeniu publicznej rozprawy. Jednak art. 45 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji RP umożliwiają wprowadzenie ograniczenie prawa do jawnego rozpoznania sprawy ze względu na sytuacje wyjątkowe: stan zagrożenia epidemicznego lub stan epidemii, służąc ochronie zdrowia publicznego, porządku publicznego, wolności i praw jednostek, a także realizacji zadań władzy publicznej. Mając na uwadze wnioski dowodowe zaofiarowane przez strony i pierwszeństwo zasady bezpośredniości, szybkości i jawności co wynikało również z pkt 1 zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy, Sąd uznał, że sprawa musiała zostać rozpoznana na rozprawie w całości w budynku Sądu, a nie w sposób zdalny czy „hybrydowy”. W dacie rozpoznania sprawy na rozprawie nie było już stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii. Mylił się pełnomocnik powódki twierdząc, że rozstrzygnięcie Sądu „nie zapadnie na pierwszej rozprawie”, a strona poniesie koszty w wysokości 3600 zł (przy 3 rozprawach- argumenty ze str. 2 z w/w pisma; k. 148v). Wyrok zapadłby po pierwszej, jedynej rozprawie gdyby nie doszło do przekształcenia po stronie powodowej. Niedogodności świadka czy strony nie są przesłanką rozpoznania sprawy w formie zdalnej. Nie było również „niewspółmierności” kosztów w stosunku do przedmiotu sporu. Tym samym Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. W..

Należy podkreślić, iż Sąd przy ocenie dowodów kierował się art. 233 k.p.c., wedle którego ocenia on wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Bezspornym w sprawie było, że strony łączyła umowa o świadczenie usług księgowych, która obejmowała dwa podmioty gospodarcze, przy czym obecnie, z uwagi na dokonane przejęcie, doszło do ich zespolenia. Okoliczność ta nie ma przy tym zasadniczego wpływu na dochodzone roszczenia, jednakże doniosłość skutków tego wydarzenia, wymagała wyjaśnienia tej kwestii na samym wstępie.

Przechodząc zaś do dalszych rozważań nadmienić należy, że spór sprowadzał się do oceny, czy pozwany wykonał łączące go zobowiązanie należycie, przy czym analiza w tym zakresie obejmowała dwa aspekty: sporządzenie

sprawozdania finansowego dla każdej ze spółek oraz przekazanie posiadanej dokumentacji po zakończeniu współpracy stron.

Mając na uwadze powyższe, zatem należy, że umowa łącząca strony o świadczenie usług księgowych zawiera postanowienia dotyczące prowadzenia spraw księgowych i kadrowo-płacowych zamawiającego. Kodeks cywilny nie przewiduje wśród umów nazwanych umowy o świadczenie usług. Cykliczne wykonywanie czynności faktycznych w postaci obsługi księgowości spółki, nie jest ukierunkowane na osiągnięcie określonego, z góry przewidzianego rezultatu, lecz obejmuje szereg różnorodnych czynności, które realizowane są na bieżąco, co przemawia za zakwalifikowaniem takiego działania jako świadczenia usług.

Umowa ta jest zatem zbliżona do ogólnych założeń umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Wskazać tym samym należy, że z umową starannego działania jest związany obowiązek dłużnika działania w sposób sumienny w kierunku osiągnięcia danego rezultatu, przy czym, już samo staranne działanie stanowi spełnienie świadczenia, niezależnie od tego, czy ostatecznie zostanie osiągnięty zamierzony rezultat, czy też nie.

Niewykonanie umowy ma natomiast miejsce wtedy, gdy nie została ona całkowicie zrealizowana, natomiast nienależyte wykonanie umowy wskazuje, że świadczenie zostało wykonane ale niezgodnie z umową np. co do jakości, ilości czy terminu wykonania.

Mając na uwadze powyższe Sąd zważył, iż współpraca stron na początkowym etapie układała się bez większych zastrzeżeń, a powód regularnie opłacał faktury wystawione z tego tytułu. W marcu 2022 r. doszło do wypowiedzenia zobowiązania, które to uprawnienie przysługiwało usługobiorcy, przy czym nie ma znaczenia okoliczność, iż pozwany nie wyraził zgody na skrócenie okresu wypowiedzenia, albowiem nie miał przecież takiego obowiązku. Bezspornym, o czym już wspomniano pozostawał fakt, iż wypowiedzenie odniosło skutek z końcem czerwca 2022 roku. Z tego też względu, faktury dostarczone w celu rozliczenia po tej dacie, należało traktować jako złożone w ramach kolejnego zlecenia, nowej umowy, gdyż umowa objęta żądaniem pozwu (przy uwzględnieniu aneksu) obowiązywała do 30 czerwca 2022 roku. Innymi słowy od 1 lipca 2022 roku wszelkie czynności, które strona pozwana wykonywała nie odbywały się już w ramach umowy z dnia 4 sierpnia 2021 roku, a ewentualnie na podstawie umowy ustnej (będącej nowym stosunkiem prawnym), który odpowiadał treścią umowie pisemnej z dnia 4 sierpnia 2021 roku i aneksu do tej umowy z dnia 18 lutego 2022 roku. Sąd nie podziela przy tym stanowiska powoda, jakoby świadczenie usług po zakończeniu umowy, mieściło się jeszcze w jej zakresie, skoro rachunek wystawiony z tego tytułu za czerwiec, został opłacony w całości. Skutkiem złożonego wypowiedzenia było bowiem zakończenie stosunku zobowiązaniowego, przy czym umowa nie przewidywała jakoby na pozwanym ciążył obowiązek zaksięgowania faktur za miesiąc rozliczeniowym w którym stosunek ten strony jeszcze łączył, a przedłożonych po upływie okresu wypowiedzenia.

Z przesłuchania reprezentanta pozwanego wynikało przy tym, iż usługodawca potraktował przesłane w lipcu faktury jako kolejne zlecenie, które w świetle przytoczonych powyżej argumentów, powinno być właśnie tak potraktowane. Stwierdzenie to ma takie znaczenie, że w tym stanie sprawy, pozwanemu przysługiwało uprawnienie do wystawienia faktury z tytułu dodatkowo zrealizowanych usług, co też miało miejsce, a na pozwanym spoczywał obowiązek zapłaty należności z niej wynikającej.

Okoliczności te mają znacznie w kontekście podniesionego przez stronę zarzutu potrącenia kwoty 687,57 zł (k.97) dotyczącej faktury numer (...) z dnia 1 lipca 2022 roku (k. 111).

Niezależnie od powyższego, pomimo zasadności żądania uregulowania przedmiotowego dokumentu księgowego, w oparciu o ustalenia Sądu w ramach przeprowadzonego postępowania sądowego, podniesiony w tym przedmiocie zarzut potrącenia, nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie bowiem z normą art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem

obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Jednakże, dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, nie wystarczy samo powołanie się przez składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania mu wierzytelności przeznaczonej do potrącenia; istnienie tej wierzytelności należy udowodnić (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 lipca 2009 r., sygn. ACa 416/09, Lex nr 756580).

Mając na uwadze powyższe wskazania wymaga, że wierzytelności, które zostają objęte potrąceniem muszą spełniać cztery podstawowe, wyrażone w art. 498 k.c. przesłanki, a więc: wzajemność, jednorodzaowość, wymagalność oraz zaskarżalność. Prócz tego podstawowym warunkiem, będącym niejako przedpołem dla tych wskazanych uprzednio, jest wykazanie, że konkretna wierzytelność faktycznie istnieje. Obowiązek ten spoczywa oczywiście na tej stronie, która wyprowadza z rzeczony instytucji korzystne dla siebie skutki prawne.

W tym stanie sprawy, mając na uwadze powyższe Sąd zważył, iż nie sposób uznać, aby pozwany sprostał spoczywającemu obowiązkowi skutecznego złożenia oświadczenia o potrąceniu na etapie przedprocesowym. Dla skuteczności podniesionego zarzutu niezbędnym byłoby bowiem, aby usługodawca skutecznie wezwał powoda do zapłaty, a następnie, po upływie wyznaczonego ku temu terminu, złożył oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności stron. O ile bowiem wystawioną i dostarczoną powodowi fakturę, można uznać za skuteczne wezwanie (nastąpiło to 1 lipca 2022 roku drogą elektroniczną; k. 112), o tyle brak jest w zgromadzonym materiale dowodowym jakiegokolwiek potwierdzenia złożenia przedmiotowego oświadczenia o potrąceniu tej kwoty.

Faktem jest, iż powyższy zarzut został podniesiony w sprzeczności od nakazu zapłaty, który to jednakże, podlegał doręczeniu pełnomocnikowi powodowej spółki, a nie jej samej. Co istotne, profesjonalny zastępca procesowy pozwanego, nie konwalidował przedmiotowego braku w dalszym toku postępowania, ani też na rozprawie, w związku z czym, zarzut ten okazał się bezzasadny i z tego względu nie zasługiwał na uwzględnienie. Wskazać należy, że słusznie były w tym zakresie argumenty pełnomocnika powoda z pisma pełnomocnika strony powodowej datowanego na 19 czerwca 2023 roku (k.123, str. 2 pisma), które Sąd w całości podziela.

Co więcej skoro Sąd uznał, że kwota 687,57 zł (k.97) dotycząca faktury numer (...) z dnia 1 lipca 2022 roku dotyczy nowej, ustnej umowy ponieważ bezspornie umowa z dnia 4 sierpnia 2021 roku nie obowiązywała już 1 lipca 2022 roku (okoliczności przyznane na rozprawie w dniu 29 września 2023 roku- k. 176v), to jest inny stosunek prawny.

W myśl art. 203[1] pkt 1 kpc podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność: pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność ta jest niesporna, stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym, zatwierdzoną przez sąd ugodą zawartą przed mediatorem, lub uprawdopodobniona dokumentem potwierdzającym jej uznanie przez powoda. Zarzut potrącenia (abstrahując od jego nieprawidłowości z uwagi na brak doręczenia oświadczenia o potrąceniu) nie mógł odnieść zatem skutku wobec umowy z dnia 4 sierpnia 2021 (k.18-20) i faktury numer (...) (k.28) oraz numer (...) (k.30), które dotyczą nienależytego wykonania umowy pisemnej z dnia 4 sierpnia 2021 roku, ponieważ ustna umowa pomiędzy stronami obowiązująca od 1 lipca 2022 roku jest to inna umowa niż umowa z 4 sierpnia 2021, a zatem jest to inny stosunek prawny. Innymi słowy wierzytelność E. za prace wykonywane w lipcu 2022 roku (co jasno wynika z przesłuchania M. G. – k. 177) nie jest wierzytelnością z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda. Przypomnieć należy, że z przesłuchania M. G. wynika, że należność z faktury numer (...) z dnia 1 lipca 2022 roku to „nowe zlecenie” (k.177), czyli nowa umowa, czyli inny (nie ten sam) stosunek prawny.

Jeśli zaś chodzi o żądania powoda z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania w postaci nieprzekazania dokumentów Sąd zważył, że nie budziło wątpliwości, iż pozwany nie wywiązał się z powyższego.

Podkreślić należy, że z przesłuchania M. G. (k.177v) wynika, że strona pozwana nie kwestionowała wysokości faktury numer (...) (k.28) oraz numer (...) (k.30), które dotyczą nienależytego wykonania umowy pisemnej z dnia 4 sierpnia 2021 roku, ale kwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności. Co więcej strona powodowa opłaciła te faktury



wystawione przez A. W. i P. C. wspólników spółki cywilnej. To zatem pozwana musiałaby wykazać dowodem z opinii biegłego, że stawki te są zawyżone względem stawek rynkowych. Takiego wniosku nie złożono.

Reasumując wysokość odszkodowania, którego dochodzi (...) jest udowodniona.

Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego za szkodę wyrządzoną powodowi stanowi art. 471 k.c. Zgodnie z dyspozycją wyżej wymienionego przepisu: „dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi”.

Powyższy przepis statuuje przesłanki odpowiedzialności kontraktowej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego, przewidując, iż dla jej zaistnienia niezbędne jest kumulatywne spełnienie ujętych w tym przepisie przesłanek, tj.: 1) okoliczność niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika; 2) fakt zaistnienia szkody w majątku wierzyciela; 3) istnienie związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązaniem przez dłużnika a szkodą jaką odniósł wierzyciel.

Niewykonaniem zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c. jest brak spełnienia świadczenia przy jednoczesnym istnieniu okoliczności, wyłączających jego spełnienie w przeszłości. Z kolei z nienależytym wykonaniem zobowiązania mamy do czynienia wówczas, gdy wprowadzie świadczenie zostanie spełnione, lecz interes wierzyciela nie zostanie zaspokojony w sposób wynikający z treści zobowiązania. Przy czym każde, nawet najlżejsze uchybienie zobowiązaniu przez dłużnika, bez względu na to, na czym by ono polegało, stanowić będzie nienależyte wykonanie.

Przez szkodę należy rozumieć uszczerbek majątkowy jaki wystąpił po stronie wierzyciela, wbrew jego woli, na który zgodnie z art. 361 § 2 k.c. składają się strata i utracony zysk. Innymi słowy, szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a stanem hipotetycznym, który by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (analogicznie Sąd Najwyższy: w orzeczeniu z 11 lipca 1957 roku, 2 CR 304/57, OSN 1958, nr III, poz. 76; w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 listopada 1963 roku, III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128; nadto w wyrokach: z dnia 6 lutego 2013 roku, I PK 102/12; z dnia 15 kwietnia 2010 roku, II CSK 544/09 oraz z dnia 14 stycznia 2005 roku, III CK 193/04).

W odniesieniu zaś do przesłanki adekwatnego związku przyczynowego należy wskazać, że przypisanie dłużnikowi odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 471 k.c. jest możliwe wyłącznie wówczas, gdy pomiędzy niewykonaniem zobowiązania a szkodą istnieje normalny związek przyczynowy. O tym, co należy rozumieć pod tym pojęciem stanowi art. 361 § 1 k.c., w myśl którego, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z normalnymi następstwami mamy do czynienia niezależnie od tego, czy dłużnik ich wystąpienie przewidywał, mógł przewidywać oraz czy przewidywał rodzaj i wysokość szkody, jaka będzie następstwem jego działania lub zaniechania. Dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy zatem ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*) i czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Przyjmuje się, iż taki związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń. Przy czym ocena, czy skutek jest normalny, winna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, zasad wiedzy naukowej i specjalnej (por. wyrok Sadu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 października 2014 roku, ACa 824/14, LEX nr 1554766).

Wykazanie wystąpienia opisanych wyżej przesłanek, co nie ulega wątpliwości w świetle dyspozycji art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., spoczywał w tym postępowaniu na powodzie, jako tej stronie, która z faktu nienależytego wykonania zobowiązania wywodziła korzystne dlań skutki prawne w postaci istnienia po jej stronie uprawnienia do domagania się zapłaty należnego z tego tytułu odszkodowania.

Wskutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, powód zlecił odtworzenie dokumentacji księgowej spółki oraz sporządzenie sprawozdań finansowych.

Jeśli chodzi o pierwszy z nadmienionych obowiązków wskazania wymaga, że jego spełnienie uregulowano w umowie stron z której to wynikało, iż z chwilą rozwiązania umowy, zleceniobiorca jest zobowiązany do zwrotu wszelkich ksiąg dokumentów, danych i informacji, a także kopii, odpisów, zapisów na elektronicznych nośnikach informacji, znajdujących się w jego posiadaniu jakie sporządził, zebrał, opracował lub otrzymał w czasie obowiązywania umowy, albo w związku lub przy okazji jej wykonywania (§ 12 ust. 1). Brak jest przy tym w zgromadzonym materiale dowodu potwierdzającego okoliczność, iż pozwana spółka powyższemu obowiązkowi sprostała. Co więcej z przesłuchania F. D. wynika kategorycznie, że powódka nigdy nie otrzymała płyty DVD czy pendrive'a z bazą danych (...) (k.178v).

Faktem jest, iż strony prowadziły korespondencję w przedmiocie formatu przekazanych danych, przy czym sam pozwany skierował w tym przedmiocie zapytanie, czy dokumentacja ma zostać przesłana w PDF czy też w programie (...). Innymi słowy, sam usługodawca wyrażał wolę i tym samym wskazywał na możliwość dostosowania formatu do potrzeb kolejnego podmiotu księgującego, wobec tego, tym bardziej niezrozumiałym jest, dlaczego przedmiotowej bazy danych nie przekazał.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu, wskazania powoda co do preferowanej formy przekazania dokumentów, nie powinny wpływać na spoczywający na pozwanej spółce obowiązek przekazania danych księgowych. Innymi słowy, zważając na dobrą wolę spółki wyrażoną w zapytaniu co do formatu, wskazanie co do PDF nie powinno niweczyć obowiązku pozwanego. W celu wykonania ciężącego na nim obowiązku, pozwany powinien zgrać bazę danych na dowolny nośnik, a następnie, przesłać ją powodowi. W ten sposób, wypełniłby ciężące na nim zobowiązanie i nie poniósłby odpowiedzialności za jego nienależyte niewykonanie. Problematyka formatu danych, obciążałaby w ocenie Sądu powoda oraz kolejny podmiot księgujący, a rozwiązanie tego zagadnienia, nie należało do obowiązków pozwanej spółki.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że fakt nieopłacenia faktury stanowiącej jak wskazał sam pozwany, kolejne, odrębne od umowy zlecenie, nie wpływał na obowiązki wynikające z przedmiotowego kontraktu. Tym samym skoro umowa uległa rozwiązaniu, pozwany obowiązany był wydać dokumenty niezależnie od tego, czy faktura za kolejny okres rozliczeniowy, wystawiona przecież na podstawie odrębnego od kontraktu o którym mowa w pozwie zlecenia, została opłacona.

Podsumowując Sąd uznał, że baza danych w programie (...) była uzgodnionym pomiędzy przedsiębiorcami (spółkami prawa handlowego) sposobem prowadzenia ksiąg rachunkowych. Strony zgodziły się na to i akceptowały to. Co więcej powódka przeniosła się do strony pozwanej od innego podmiotu prowadzącego usługi księgowe właśnie z bazą danych w programie (...).

Zgodnie z art. 193a ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2383 z późn. zm.) w przypadku prowadzenia ksiąg podatkowych przy użyciu programów komputerowych, organ podatkowy może żądać przekazania całości lub części tych ksiąg oraz dowodów księgowych za pomocą środków komunikacji elektronicznej lub na informatycznych nośnikach danych, w postaci elektronicznej odpowiadającej strukturze logicznej, o której mowa w § 2, wskazując rodzaj ksiąg podatkowych oraz okres, którego dotyczą. Przepis ten współgra z § 8 ust. 1 § 8 ust. 6 umowy, który stanowił o elektronicznej bazie danych i elektronicznym dostępie do bazy danych. Te zapisy umowne wraz z powyższym przepisem i ustalenia stron prowadzą do wniosku, że obowiązek z § 12 ust. 1 umowy dotyczący „zwrotu wszelkich ksiąg, dokumentów, danych i informacji (...)” obejmował przekazanie tych dokumentów w bazie danych w programie (...). Sąd podziela w tym zakresie argumentację strony pozwanej. Co istotne nawet strona powodowa i jej pełnomocnik, jak się wydaje, nie twierdzili inaczej. Wiązałoby się to z dodatkową pracą nowego księgowego powódki (A. W.), która musiałaby „przenieść” dane z bazy (...) do innego programu księgowego, ale byłoby wypełnieniem umowy przez stronę pozwaną w zakresie § 12 ust. 1 umowy. Zamiast tego strona pozwana nie przekazała dokumentów w bazie danych w programie (...) z argumentacją, że A. W. nie chciała dokumentów w takiej formie. W e-mailu z dnia 24 sierpnia 2022 roku podała ona, że pracuje na innym programie niż (...) (k.77). W ocenie Sąd ta

wiadomość nie może być podstawą uznania, że strona pozwana nie była zobowiązana zwrócić dokumentów w oparciu o § 12 ust. 1 umowy. Po pierwsze dlatego, że umowa była zawarta w formie pisemnej i wszelkie jej zmiany, zgodnie z wolą stron, wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności (k.20; § 15 ust. 1 umowy). Umowa była zmieniona tylko raz- aneksem z dnia 18 lutego 2022 roku i nie dotyczył on zmian § 12 umowy. Oznacza to, że pozwana nadal, bez względu na treść wiadomości e-mail od A. W., powinna była, zgodnie z umową tj. § 12 ust. 1 zwrócić dokumenty w bazie danych w programie (...). Gdyby pozwana wykonała ten obowiązek to nie można by uznać, że naruszyła zapisy umowy. Zamiast tego strona pozwana uznała, niezasadnie, że strona powodowa (którą miała reprezentować A. W.- nowa księgową) odmówiła odbioru tych dokumentów. Tak nie było. Ona po prostu wpisała, że te dokumenty nie przydadzą się jej, ale nie uniemożliwiały one odtworzenia dokumentacji księgowej powódki. W ocenie Sadu prawidłowe zachowanie pozwanej mając na uwadze wiążące strony zapisy umowne oraz obowiązek współdziałania z art. 354 § 1 i 2 kc powinno polegać na tym, że zwraca powódce dokumenty w bazie danych w programie (...). Logiczne jest przy tym wyjaśnienie pozwanej, że jest to plik objętościowo za duży, aby przesłać go pocztą elektroniczną. Oznacza to, że E. powinien zwrócić dokumenty w bazie danych w programie (...) przykładowo na płycie DVD, na pendrive'ie czy przesłać jej do dysku chmurowego lub przez (...), co słusznie podniósł pełnomocnik powódki w piśmie pełnomocnika strony powodowej datowanym na 19 czerwca 2023 roku (k.126, pkt 7 i 8 pisma). Tak pozwana nie zrobiła, mimo, że miała obowiązek zwrócić dokumenty zgodnie z § 12 ust. 1 umowy. Słowo „zwrócić” według słownika języka polskiego oznacza przekazać z powrotem, oddać. To zatem pozwana powinna ponieść wszelkie koszty z tym związane jak np. koszt płyty DVD, pendrive'a, wynajęcia dysku chmurowego, przesyłki pocztowej lub kurierskiej oraz inne, które powstałyby podczas zwracania dokumentów. Podkreślić należy, że wzór umowy był sporządzony przez pozwaną i jeśli chciałaby ona inaczej to uregulować to miało do tego prawo, ale przed zawarciem umowy. Nie zrobiła tego. O ile zatem przekazanie dokumentów w formacie pdf (choć nie mają one mocy dokumentów księgowych co słusznie podkreślił pełnomocnik pozwanej w piśmie datowanym na 19 grudnia 2023 roku-k. 201; pkt 7-9 pisma) było częściowym wykonaniem umowy, w zakresie § 12 ust. 1, skoro powódka prosiła o dokumenty w tej formie, o tyle nieprzekazanie dokumentów w bazie danych w programie (...) w okolicznościach sprawy było nieuzasadnione, dowolne i noszące cechy złośliwości. Wystarczyłoby bowiem, aby pozwana przegrała dokumenty w bazie danych w programie (...) na płytę DVD i przesała to kurierem lub pocztą do powódki. Koszt takiego działania wraz z płytą DVD to maksymalnie kilkadziesiąt złotych. Zamiast tego strona pozwana posiadając dokumenty w bazie danych w programie (...) nie zwraca ich, pomimo obowiązku z § 12 ust. 1 i 2 umowy, twierdząc, że strona powodowa nie wskazała miejsca na dysku na które miały zostać przesłane pliki. Z nieznanym Sądowi przyczyn pozwana nie zwróciła dokumentów w bazie danych w programie (...) choć je miała i mogła je zwrócić co wynika m.in. z e-maila z dnia 6 września 2022 roku (k.73). Nie jest taką uzasadnioną i zwalniającą z odpowiedzialnością przyczyną brak miejsca na dysku na które miały zostać przesłane pliki, ponieważ obowiązek zwrotu pozwana w takim wypadku, powinna wykonać w inny sposób, zgodnie z przepisami i zapisami umownymi.

W tym stanie sprawy, wobec nieprzekazania całości dokumentacji spółki komandytowej, powód zmuszony był do zlecenia odtworzenia dokumentacji, co wiązało się z uzasadnionymi kosztami w wysokości: 5166 zł z faktury VAT numer (...). Sąd obliczył tę kwotę odejmując od kwoty 5596,50 zł (k.30; faktura VAT numer (...) z dnia 14 października 2022 roku) kwotę 430,50 zł (pozycja numer 13 na fakturze VAT numer (...) z dnia 14 października 2022 roku). Ta ostanía dotyczyła bowiem sprawozdania finansowego spółki komandytowej za 2021 rok.

Ponadto wobec nieprzekazania całości dokumentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, powód zmuszony był do zlecenia odtworzenia dokumentacji, co wiązało się z uzasadnionymi kosztami w wysokości: 2952 zł z faktury VAT numer (...). Sąd obliczył tę kwotę odejmując od kwoty 3198 zł (k.28; faktura VAT numer (...) z dnia 28 września 2022 roku) kwotę 246 zł (pozycja numer 13 na fakturze VAT numer (...) z dnia 28 września 2022 roku). Ta ostanía dotyczyła bowiem sprawozdania finansowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za 2021 rok.

Suma kwot 5166 zł z faktury VAT numer (...) i 2952 zł z faktury VAT numer (...) to 8118 zł. To kwoty brutto. Rzecz w tym, że odszkodowanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinno być obliczone w kwocie netto, a odszkodowania dla spółki komandytowej powinno być liczone w kwocie brutto. Ta pierwsza w dacie szkody (sporządzenia przez A. W. faktury VAT za usług księgową) była czynnym płatnikiem podatku VAT, podczas gdy ta druga nie była nim.

W ocenie Sądu kwota miesięczna odszkodowania opartego na art. 471 kc w zw. powinna być liczona netto co do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. tj, co do faktury numer (...) z dnia 28 września 2022 roku (k.28). W okolicznościach sprawy zasadna jest zatem kwota z tej faktury w wysokości 2400 zł (12 x 200 zł; bez pozycji numer 13 z faktury tj. sprawozdania finansowego). Wskazać należy, iż nie było podstaw do ustalenia zasądanego odszkodowania powiększonego o podatek VAT. Po pierwsze stanowisko takie wyrażone zostało jednolicie na gruncie spraw, których dochodzone odszkodowanie zmierzało do zrekompensowania przez przedsiębiorcę szkody w mieniu poprzez zakup nowej rzeczy bądź też jej naprawę. W takiej też sytuacjach nie sposób uznać, iż zasądzenie odszkodowania obejmującego utracony koszt za nienależyte wykonanie umowy obejmuje też podatek VAT.

Wskazać należy, że roszczenie odszkodowawcze oparte na art. 471 kc nie jest transakcją opodatkowaną podatkiem VAT. Co istotne (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. jest czynnym płatnikiem VAT (dane z ogólnodostępnego rejestru VAT) i choć powód (pierwotnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w K.) nabył wierzytelność w drodze cesji z dnia 25 października 2022 roku (k.51-51v), to jednak nikt nie może przenieść więcej praw niż posiada. Skoro zaś (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. miał prawo do jego odliczenia, zatem szkoda tym bardziej nie obejmuje podatku VAT, a cesja na podmiot, który nie był czynnym płatnikiem podatku VAT nie miała znaczenia. Z uwagi na powyższe w sprawie niniejszej doszło do uwzględnienia żądania odszkodowawczego dla (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. w kwocie netto. Podkreślić należy, że przekształcenie podmiotowe po stronie powodowej w toku procesu nie miało już znaczenia dla wysokości odszkodowania w kontekście podatku VAT.

Ostateczne łączne koszty związane z odtworzeniem dokumentacji wyniosły zgodnie z żądaniem pozwu kwotę 7566 zł (faktury k. 28 i 30 akt, 5166 zł + 2400 zł).

W świetle przytoczonych powyższej okoliczności, powód bez wątpienia zmuszony był odtworzyć dokumentację księgową, za które to czynności poniósł powyżej określone koszty. Pozwany nie udowodnił przy tym, aby te należności były zawyżone, a wręcz przeciwnie, z zeznań reprezentant pozwanej spółki, wysokości przedmiotowej wierzytelności nie kwestionował.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7566 zł.

Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania kwot 246,00 zł oraz 430,50 zł tytułem należności za sprawozdanie finansowe (pkt 13 z obu faktur przedłożonych przez stronę powodową). Wskazania bowiem wymaga, że zgodnie z umową łączącą strony, sporządzenie powyżej wskazanych rozliczeń, nie mieściło się w zakresie przedmiotowego kontraktu. Usługobiorca zobowiązał się bowiem do rzetelnego, bezbłędnego i bieżącego prowadzenia ksiąg, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i z zachowaniem najwyższej staranności. Do zakresu obowiązków przyjmującego zlecenie należało w szczególności: prowadzenie na bieżąco ksiąg handlowych, prowadzenia rejestrów VAT, prowadzenia dokumentacji pracowniczej, sporządzenia wymaganych przepisami prawa deklaracji i sprawozdań podatkowych i ubezpieczeniowych oraz przekazywanie ich odpowiednim urzędom i instytucjom, przekazywania informacji o wysokości zobowiązań budżetowych, umożliwiających zlecniodawcy uch regulowanie oraz utrzymywania stałego kontaktu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Urzędami Skarbowymi oraz GUS w celu zapewnienia prawidłowej obsługi księgowej w zakresie wynikającym z umowy (§ 2).

Już z literalnego brzmienia przedmiotowego postanowienia wynika, że do zadań usługodawcy nie należało wykonanie sprawozdania finansowego, które to należy odróżnić od sprawozdań podatkowych. Skoro tak, pomiędzy zleceniem wykonania przedmiotowego sprawozdania podmiotowi trzeciemu, a niewykonaniem tegoż przez pozwanego, nie istnieje związek przyczynowy, który uzasadniałoby żądanie powoda o zwrot związanych z tym kosztów. Z tego też względu, roszczenie w zakresie łącznej kwoty 676,50 zł nie pozostawało w związku ze szkoda i tym samym nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu. Co więcej z przesłuchania M. G. jasno wynika, że była to usługa dodatkowo płatna. Potwierdza to treść wiadomości e-mail strony pozwanej z dnia 21 lutego 2022 roku, która jest odpowiedzią na zapytanie F. D. z dnia 18 lutego 2022 roku (k.48). Wynika z tej odpowiedzi, że opłata za to wynosi 499 zł za jedną spółkę przy czym usługa jest wykonywana w terminie 21 dni od wpłaty tej kwoty. Bezspornie

powódka nie zapłaciła tej kwoty, zatem strony nie umówiły się na sporządzenie przez pozwaną sprawozdania finansowego za 2021 roku (co do żadnej ze spółek) trudno zatem uznać, aby szkoda powódki obejmowała również konieczność sporządzenia sprawozdań spółek za 2021 rok (pozycje numer 13 w obu fakturach). Tym samym w tym zakresie nie ma związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem umowy a szkodą, ponieważ umowa stron nie obejmowała sporządzenia sprawozdań finansowych. Konieczność zaliczkowego płacenia za sprawozdanie finansowe wynika również z przesłuchania M. G. (k.178). Dopiero płatność kwoty 499 zł oznacza akceptację umowy na zlecenie sprawozdania finansowego i oznacza akceptację zlecenia przez drugą stronę. Z kolei z przesłuchania F. D. wynika, że nie kwestionował on obowiązku zapłaty, a jedynie fakt, że najpierw ma zapłacić, a dopiero później sporządzone sprawozdanie finansowe. Jasne jest zatem, że w okolicznościach sprawy nie jest zasadne żądanie zwrotu kosztów sporządzenia przez A. W. sprawozdań finansowych skoro strony nie zawarły umowy w tym zakresie.

Co do tego powództwo podlegało oddaleniu (pkt II wyroku).

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenie odszkodowawcze ma charakter bezterminowy- konieczne jest wezwanie do zapłaty. W sprawie powódka wezwania pozwaną pismem doręczonym w dniu 9 listopada 2022 roku (k.35). W wezwaniu do zapłaty nie wskazano termin płatności, zatem Sąd przyjął 7 dni na jego płatność, jako termin niezwłoczny, (art. 455 kc) od doręczenia wezwania do zapłaty, czyli odsetki należały się od 17 listopada 2022 roku, a nie od 9 listopada 2022 roku. W tym zakresie również powództwo podlegało częściowemu oddaleniu (pkt II wyroku).

- Koszty procesu

Odnosząc się do kosztów procesu wskazać należy, że strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika złożyła wniosek o przyznanie kosztów procesu według spisu kosztów (k.188, pismo pełnomocnika strony powodowej datowane na 6 listopada 2023 roku).

Spis kosztów to wniosek o zwrot kosztów procesu, złożony w formie pisemnej pod postacią oddzielnego pisma, zawierający wyliczenie pozycji poszczególnych kosztów wchodzących w skład ogólnej sumy kosztów poniesionych przez stronę w związku z toczącym się procesem w danej instancji. De lege lata brak jest normatywnego określenia treści spisu kosztów.

Odnosząc się do spisu kosztów przedstawionego przez pełnomocnika powoda wskazać należy, że nie mógł być on uwzględniony w całości.

Zgodnie z art. 109 § 1 kpc roszczenie o zwrot kosztów wygasa, jeśli strona najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złoży sądowi spisu kosztów albo nie zgłosi wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych. Jednakże o kosztach należnych stronie działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego sąd orzeka z urzędu. W myśl § 2 orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Koszty przejazdu do sądu, a więc miejsca, w którym odbywają się posiedzenia sądowe, należy uznać za jeden z typowych wydatków ponoszonych przez radcę prawnego reprezentującego stronę. Włączenie kosztów przejazdów radcy prawnego do sądu do wydatków, o których mowa w art. 98 § 3 kpc, nie oznacza jednak automatycznego

zaliczenia ich do kosztów niezbędnych i celowych w rozumieniu art. 98 § 1 kpc ocena w tym zakresie należy do sądu orzekającego, który powinien uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnej sprawy.

Zawartość wykazu powinna obejmować specyfikację poszczególnych pozycji kosztów w formie zestawienia, poniesionych przez stronę w związku z toczącym się procesem, które są żądane do zwrotu. Najogólniej rzecz ujmując spis kosztów powinien zawierać zestawienie: 1) opłat za czynności adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego; 2) wydatki adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego; 3) koszty sądowe (opłaty, wydatki); 4) wydatki związane z osobistym stawiennictwem strony na wezwanie sądu.

W okolicznościach sprawy strona powodowa wniosła o przyznania jej m.in. kwoty 1123,09 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu pełnomocnika na rozprawę (k.188). Koszt dojazdu został obliczony jako odległość między K. a B. i powrotem do K. tj. 488,3 km x 2 przy czym przejazd odbywał się samochodem o pojemności silnika powyżej 900cm<sup>3</sup> i przy jednoczesnym wskazaniu jako podstawy obliczenia tzw. kilometrówki wynoszącej 1,15 zł (488,3 km x 1,15 zł x 2 = 1123,09 zł).

Rzecz w tym, że Sąd Rejonowy podziela pogląd z uchwały SN z 29.6.2016 r. (III CZP 26/16, Legalis) gdzie wskazano, że kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym – jeżeli ich poniesienie było niezbędne i celowe w rozumieniu art. 98 § 1 kpc – są koszty rzeczywiście poniesione. W ocenie Sądu koszty przejazdu pełnomocnika do Sądu na termin rozprawy, w okolicznościach sprawy, były niezbędne i celowe. Koszty te powinny jednak być takimi, które strona (reprezentowana przez pełnomocnika) faktycznie poniosła.

Nie jest zasadne ustalanie kosztów przejazdu zawodowego pełnomocnika na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. Nr 27, poz. 271 ze zm.).

Oczywiście przepis nie kreuje obowiązku udokumentowania wysokości kosztów wymienionych w spisie. Strona powinna złożyć sądowi spis kosztów, czyli pismo obejmujące wyliczenie poszczególnych pozycji, które wchodzi w skład ogólnej sumy kosztów. Do spisu kosztów nie ma obowiązku załączania rachunków ani dowodów poniesienia kosztów procesu.

Rzecz w tym, że tylko rzeczywiście poniesione koszty mogą być badane i ewentualnie uwzględnione przez Sąd. Nie może być automatycznego zaliczenia ich do kosztów niezbędnych i celowych w rozumieniu art. 98 § 1 kpc, a ocena w tym zakresie należy do sądu orzekającego, który powinien uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. W sprawie nie przedłożono dowodu ile kosztował litr paliwa, którym tankowano pojazd, jaki był to rodzaj paliwa i przede wszystkim nawet nie podano twierdzenia ile litrów tego paliwa spalił pojazd, co więcej nie podano nawet również jakiej marki był to pojazd ani jaki był to model. Pozbawiono zatem Sąd możliwości zbadania ich wysokości w kontekście tego czy mogły zostać rzeczywiście poniesione. Gdyby te dane podano w spisie kosztów Sąd mógłby je zbadać.

Odnosząc się do żądania zasądzenia kwoty 566 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdu F. D. to wskazać należy, że w sprawach, w których strona była reprezentowana przez adwokata, koszty niezbędne (i celowe) stanowi wynagrodzenie, ograniczone do stawek określonych w odrębnych przepisach, oraz wydatki jednego adwokata, a także koszty sądowe i koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa przez strony (art. 98 § 3 k.p.c.). Skoro niewątpliwie jest to, że doszło do włączenia kosztów przejazdów radcy prawnego do sądu do wydatków, o których mowa w art. 98 § 3 k.p.c., choć nie są one wprost wymienione w art. 98 § 3 k.p.c. (podczas gdy są wprost wymienione w 98 § 2 k.p.c.), to również koszt stawiennictwa strony, która została wezwana przez Sąd, podlega uwzględnieniu z uwagi na treść art. 98 § 3 k.p.c. in fine w myśl którego uwzględnia się także „koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony”. Przypomnieć jednak należy, że Sąd wezwał F. D. na rozprawę celem jego przesłuchania w charakterze reprezentanta strony powodowej, co było to konsekwencją wniosku dowodowego strony powodowej z pozwu (k.3).

Skoro Sąd wezwał go na rozprawę to doszło do „nakazania przez sąd osobistego stawiennictwa strony” opisanego w art. 98 § 3 kpc i tym samym zasadne jest żądania zasądzenia kwoty 566 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdu F. D.. Kwota ta została udokumentowana fakturami VAT. W ocenie Sądu zarówno pełnomocnik powódki jak i jej reprezentant mieli prawo do dowolnego sposobu dotarcia do Sądu (również osobno), byleby było to celowe i niezbędne. Nie można wymagać, aby musieli jechać razem jednym środkiem transportu.

Podsumowując o kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów wyrażoną w art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu wniosków pełnomocników stron i treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty procesu po stronie powoda w kwocie 2883 zł złożyły się opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, opłata od pozwu 500 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz koszt dojazdu do Sądu F. D. w wysokości 566 zł, a po stronie pozwanej opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie). Powódka wygrała proces w 86% (zasądzono 7566 zł podczas gdy domagała się 8794,50 zł) i należało się jej od pozwanej tyleż procent poniesionych kosztów tj. 2479,38 zł (86% x 2883 zł), zaś pozwanej od powódki należała się tytułem kosztów kwota 254,38 zł (14% z 1817 zł). Różnica wynosiła 2225 zł i została zasądzona od pozwanej na rzecz powoda w punkcie III sentencji wyroku wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia o kosztach zawartych w orzeczeniu do dnia zapłaty.

Sędzia Tadeusz Górka